

# Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska” z dodatkami „Gość Niedzielny”  
„Gospodarz” wychodzi codziennie z wyjątkiem  
niedzieli i świąt.

Przedpłata wynosi kwartalnie 9 mk. miesięcznie 4 mk.  
Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fenigów za  
miejsce rządka sześćlamowego. — Przy dochodzeniu  
sądowym należytości wszelkie rabaty upadają.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie młody, stary.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drukiem i nakładem: Joanny Pieniężnej.  
Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 534

Godziny przyjęć: od 12 do 1 w południe.

Listy do redakcji należy adresować:

„GAZETA OLSZTYŃSKA” ALLENSTEIN, OSTPR.

Redaktor: Ludwik Łydko.

## W dniu 3. maja.

Uroczysiej niż kiedykolwiek święci dzisiaj wolny  
naród polski pamiętkę wiekopomnej konstytucji z  
dnia 3-go maja 1791 roku ogłoszonej w Warszawie  
w obecności króla, sejmu i wszystkich stanów.

Dziejowa chwila tej konstytucji, — dziś jedno z  
największych świąt narodowych w Polsce — to try-  
umf i zasługa Polski na polu cywilizacji, postępu i  
prawa, to największy czyn odradzającego się narodu,  
który chciał żyć wolny, mocny i potężny. Konstytucja  
3-go maja pozostanie po wieczne czasy świadectwem,  
ile zdrowej potęgi tkwi w duszy narodu polskiego,  
skoro w chwili, gdy gdzieindziej obalały się trony i  
przelewały strumienie krwi, kiedy na Polskę padały  
gromy, naród ten spełnił wielki czyn zgody i zrów-  
nania i w mocnym poczuciu państwowym, z silną  
stanowczością przeprowadził prawdziwie dziejowe  
reformy.

Dziejowa chwila nadania narodowi praw, które  
miały mu pomóc do zerwania pęt niewoli, wzbudziła  
podziw u wszystkich innych narodów i postawiła  
Polskę w rzędzie najbardziej postępowych  
państw. Niemcy nie miały wówczas i nie posiadały  
jeszcze prędko równie wolnomyślnego rządu, dlatego  
ten dokument prawodawstwa polskiego, pozostanie  
niezatarciem świadectwem dążenia narodu polskiego  
do postępu. Naród polski szczyścić się może,  
że współdziałanie w wielkim dziele cywilizacji Euro-  
py, wykazał dokumentami zasług położonych na  
każdym polu pracy. Wypisał je bowiem krwią  
własną na wszystkich polach walki, za wiarę katolic-  
ką i wolność, wypisał je także artykułami praw tak  
mądrych, tak sprawiedliwych i tak wolnomyślnych,  
na jakie nie zdobył się żaden ówczesny naród Eu-  
ropy.

Konstytucja 3-go maja dała Polsce mocny i libe-  
ralny rząd, siłę zbrojną, władzę prawodawczą oddała  
w ręce sejmu, którego uchwały zapadać miały więk-  
szością głosów, a nie zrywane jak dotąd przez zgubne  
»liberum veto«. Ministrowie już wówczas mieli być  
odpowiedzialni przed narodem. Konstytucja zapro-  
wadziło nadto sprężystą administrację, podniosła  
mieszczanństwo, poczęła otaczać lud wiejski opieką  
i mocnymi prawami, przypuściła wszystkich do  
praw i swobód, jakie przysługiwały dotąd jedynie  
szlachcie, zapewniła ludowi opiekę rządu i popchnęła  
życie polskie na nowe tory.

Konstytucja 3-go maja nie uchroniła wprawdzie  
Polski od upadku, bo zaborcze państwa sąsiednie  
wzięły się solidarnie do dzieła wykreślenia Polski z  
karty Europy. Ale odruch ten kraju i narodu całego  
złotemi głoskami wolności zapisał Polskę w historii  
powszechnej i dał późniejszym pokoleniom wiarę w  
lepszą przyszłość i otuchę do dzwignania kajdan nie-  
woli. Czem byłaby Polska bez tej wiekopomnej kon-  
stytucji, trudno dziś bez grozy pomyśleć, zaś jej zna-  
czenia nie doceniamy ani w polowie.

Nazwiska twórców konstytucji, Hugona Kollata-  
ja, Małachowskiego i innych, pozostaną po wszystkie  
czasy na chlubnym miejscu historii polskiej. Dzisiaj  
każde polskie serce poruszyć się musi żywiej z  
wdzięczności ku tym praojcom naszym z 1791 roku  
za ich czyn tak wielki i patriotyczny.

Lat stotrzydzieści upłynęło od tego czasu, naród  
polski przeszedł wiele porywów ku oczekiwanym  
świetom, ale nic nie zdołało zatrzeć wrażenia wielkiej

konstytucji. Kiedy po wojnie światowej powróciła  
Polska do niepodległego życia, obchód konstytucji 3  
maja stał się urzędowym świętem i jedną z najwięk-  
szych uroczystości narodowych polskich.

Tem więcej, że Polska idąc wzorem roku 1791  
w trzecim roku po odzyskaniu niepodległości, stwo-  
rzyła znowu dzieło historycznego znaczenia, uchwa-  
lając konstytucję 17 marca 1921 roku. Obecna Polska  
zdobyła nareszcie mocne podstawy państwowe i te  
zasadnicze prawa należne każdemu wielkiemu i kul-  
turalnemu narodowi, na których to prawach opierać  
się będzie cała odbudowa i egzystencja państwa pol-  
skiego. Dziś nie w upadku, ale rwąca się do życia i  
czynu Polska, uchwała konstytucję, a tem samem  
wchodzi do rodziny międzynarodowej jako państwo  
samodzielne i praworządne, którego prawa oparte są  
o rodzime zasady i system rządów.

Sejm dzisiejszy państwa polskiego dał, dowód  
swej dojrzałości narodowej i politycznej, posłowie  
polscy wykazali czynem, że w narodzie polskim zwy-  
ciężyło zrozumienie swego znaczenia a zarazem i o-  
chota do ładu i porządku.

Pod obcem panowaniem święcimy dzisiaj choć  
w duchu wielką uroczystość 3-go maja oraz dzielimy  
radość całego narodu polskiego z uchwalenia pamię-  
tnej na przyszłość konstytucji 17 marca 1921 roku.

Radość nasza będzie ale wtedy zupełną, kiedy  
konstytucja państwa pod którego rządami żyjemy,  
zapewni nam w naszym rozwoju narodowym te same  
prawa, jakimi cieszy się dzisiaj każdy obywatel  
w wolnej Polsce.

L. Ł.

## Groźba pod adresem Polski.

Olsztyn, 1 maja. »Königsberger Allg. Zeitung“  
podaje następujący telegram swego korespondenta  
z Berlina.

»Rząd nietylko z powodu sytuacji na zachodzie,  
ale i z powodu groźnego położenia na wschodzie  
znajduje się w trudnym położeniu. Rząd ma do-  
kładne informacje, że Francja zgodziła się na to,  
aby Polska udział brała w represjach wojskowych.  
Ponieważ Anglja i Włochy wojskową akcję Polski  
bardzo energicznie odrzucają, a więc Polska nie będzie  
w imieniu Najwyższej Rady działała. Niemcy dla  
tego mają prawo obrony przed Polską. Rząd jest  
zdania, że wkroczenie wojsk polskich na terytor-  
jum niemieckie oznacza wojnę. Polskie plany  
okupacyjne skierowane są nietylko przeciwko  
Górn. Śląskowi, ale także przeciwko środkowemu  
Śląskowi, poznańskiemu dzielnicom granicznym aż do  
Odry. Wystarczająca ochrona militarna granicy jest  
o ile nasze środki wojskowe dozwolą, zapewniona.  
W parlamencie stwierdzono z zadowoleniem, że wszyst-  
kie partje obywatelskie bez wyjątku co do użycia  
środków obrony są zgodne.

S.

## Dymisja dra Simonsa.

Berlin, 29. 4. Dr. Simons wniósł prośbę o dy-  
misję z gabinetu. Kanclerz Fehrenbach prosił go,  
aby chwilowo pozostał w gabinecie aż do czasu od-  
owiedzi Ameryki i pewnego wyjaśnienia nader ciężkiej  
sytuacji.

## Najwyższa Rada koalicyjna.

Londyn, 30. 4. O godz. 4 po południu nastąpiło  
pierwsze posiedzenie Najwyższej Rady koalicyjnej.

## Finanzamt.

Biedny »Finanzamt«. Jest najważniejszą instytucją  
w Niemczech i najwięcej nielubianą. Nie lubią »Fin-  
anzamt« i konserwatyści i socjaliści i centrowcy i  
komuniści i »Heimatdienst« i my, Polacy. Naszych  
patriotów niemieckich patriotyzm kończy się na kie-  
szeni. Prasa niemiecka w Prusach Wschodnich jest  
nietylko patriotyczną, ale nacjonalistyczną, szowini-  
styczną, a co do Polaków to już przeważnie choruje  
na »Polenkoller«. Ale ta prasa nie mówi »landsmanom“:  
»Zahl, denn das Vaterland ist in Not.« Liczy się ta  
prasa z opinią i zamieszcza bardzo drastyczne artyku-  
ły przeciwko instytucjom, które mają wydobyć oj-  
czyznę z ciężkich tarapatów finansowych. Taki artykuł  
zamieścili również w jednym dniu olsztyńska i  
Allensteiner Zeitung i braciшек jej centrowy »Allen-  
steiner Volksblatt«. Artykuł zatytułowany: »List o-  
twarty do »Finanzamt« w Olsztynie.« Przypatrzmy  
się bliżej owemu artykule.

Otóż w piątek dnia 15 kwietnia odbyło się w  
hotelu Kopernika zebranie »Land- und Fortwirtschafts-  
verbandu« celem zajęcia stanowiska w sprawie  
»Reichsnotopfer«. Przewodniczącym towarzystwa był  
sam u kierownika olsztyńskiego »Finanzamt«  
Dr. Weizmanna i prosił go, ażeby osobiście lub  
przez owego zastępcę dał zebraniem odpowiednie  
wyjaśnienia.

3000 gospodarzy czekało napróżno na wyjaśnie-  
nia »Finanzamt« i zmusić panów do wyjaśnień w sprawie  
podatków i z mozołem rzekomo zarządowi udało się  
powstrzymać wzburzonych gospodarzy od tego kroku.

Zarząd towarzystwa prosi więc Finanzamt, ażeby  
przy opodatkowaniu brał wzgląd na rozsądek, na  
zdrowy rozum ludzki. Jeżeli to bowiem nie nastąpi  
natenczas nie 3000 ale najmniej 6000 gospodarzy z  
powiatu się stawia.

Przytacza dwa przykłady, które podajemy na od-  
powiedzialność towarzystwa.

»Pewien gospodarz kupił w dniu 5 maja 1919  
r. posiadłość za 27 800 marek. Finanzamt opodatko-  
wał posiadłość dnia 31 grudnia 1919 do »Reichs-  
notopfer« na 117000 marek. W 8 miesiącach zwy-  
żka wartościowa o 89200 marek. A więc więcej  
niż czworaka.

Drugi gospodarz kupił dnia 21 października 1919  
posiadłość za 40 000 marek, po 2 1/3 miesiąca o-  
cenia się posiadłość na 123000 marek.

Towarzystwo donosi, że może 1000 podobnych  
przykładów przytoczyć i stwierdza, że jeżeli gospo-  
darz zaraz podatki takie zapłacić będzie musiał, na-  
tenczas zmuszony jest ostatnią krowę, ostatniego ko-  
nia sprzedać. Na produkty rolnicze nastąpi wielka  
zniżka cen. Produkcja ustanie. Nastąpi brak żywno-  
ści i głód. Jeżeli zaś »Finanzamt« te podatki nie zaraz,  
ale ratami ściagać będzie, natenczas ceny za pro-  
dukty rolnicze podwyższą się 3 do 4-krotnie. Winę  
ponosi »Finanzamt«.

Towarzystwo stwierdza, że wie o tem, iż Niemcy  
wojnę przegrali, wie o tem również że »wrogowie  
Niemców do krwi wyzyskują«. Niemożliwym jest a-  
toli ażeby tylko gospodarze zapłacić mieli przegraną  
wojnę i lekkomyślnie po wojnie wyrzucone pieniądze.

Tyle mniej więcej wywody wydziału powiatowe-  
go olsztyńskiego »Land- und Forstwirtschaftsver-  
bandu«.

Żle jest, bardzo źle. Nasz biedny polski go-  
spodarz, który ani wojny nie chciał i który nawet z  
Polską głosował cierpi dzisiaj zupełnie niewinnie pod  
olbrzymimi ciężarami. Więcej jeszcze jak Niemcy,  
ponieważ przeważnie nie ma objaśnień w ojczystym  
języku, nie może się bronić, nie może reklamować,  
nie może wyzyskać jak się należy wszystkich przy-  
stępujących mu praw obrony przed niesprawiedli-  
wym i niesłusznym opodatkowaniem.

Dla tego koniecznie należy wyjaśnić sytuację,  
trzeba przy opodatkowaniu postarać się o system  
zupełnie sprawiedliwy, ażeby rozgoryczeniu zapobie-  
gać i nienarażać mianowicie biedniejszych gospodarzy  
na tak wielkie straty. Dla polskich gospodarzy  
trzeba koniecznie ustanowić urzędników mówiących  
po polsku. To wszystko się samo przez się rozumie.

Ale co do wojny i skutków wojny zajmujemy inne stanowisko. Niemiecki naród z radością powitał wybuch wojny. Pamiętamy dobrze zapal który panował także w Prusach Wschodnich wśród Niemców. Może później, za lat bardzo wiele, gdy Niemcy przejrzą i nie będą stały pod hypnozą pewnych kół, dowie się naród niemiecki w jaki sposób prasa niemiecka forsowała zapal w narodzie i w jaki sposób informowała czytelników o położeniu. Dowie się naród niemiecki, w jaki sposób koła rządowe wsuwały cipelmy na oczy i uszy niemieckiemu Michalkowi, aby nie widział i nie słyszał prawdy.

Naród niemiecki dźwiga obecnie ciężkie brzemie skutków tej katastrofy dziejowej, wojny światowej, której mógł uniknąć, gdyby przejął się zawczasu prawdziwymi zasadami sprawiedliwości, wolności i wierzył w tę prawdę, że nie tylko Niemcy żyją na świecie i mają prawo do egzystencji i rozwoju, ale że są także inne narody, które mają również prawo do wolności, niepodległości i dążenia — do słońca. S.

## Oczem wiedzieć należy.

Odbieramy następujące pismo:

1. Kto optuje na rzecz Polski, ma według traktatu pokojowego prawo do swobodnego wyprowadzenia majątku do Polski bez żadnych cel, podatków i trudności.

2. Optować można aż do 10 stycznia 1922 roku.

3. Kto optuje, nie potrzebuje się zaraz wyprowadzać. Żadna władza niemiecka, żaden pracodawca dlatego wywalić go nie może. Byłoby to zupełnie bezprawne i przeciwko traktatowi pokojowemu. Choć optuje, może tutaj tak długo pozostać, jak mu się podoba.

4. Do swobodnego wyprowadzenia się do Polski, jeżeli optujący chce to uczynić, ma od dnia dokonania opcji 12 miesięcy t. j. rok czasu. Jeżeli w przeciągu tych 12 miesięcy po dokonaniu opcji się wyprowadzi, nie potrzebuje płacić od swego majątku ani cla ani nadzwyczajnych podatków.

5. Jeżeli w przeciągu 12 miesięcy po dokonaniu opcji nie chce się wyprowadzić, może pozostać lecz przy późniejszej przeprowadzce musi zapłacić clo od nowych rzeczy lub majątku (od starych, używanych rzeczy nie płaci się cla).

6. Niemcy opcji narazie nie uznają i tak czy owak przy przeprowadzce obecnie cla i podatki pobierają. Opcja więc nic nie pomaga.

7. Do zapisujących się obecnie w Konsulacie w rejestr obywateli polskich odnosi się to samo co do optujących.

8. Przez niezapisanie się obecnie w Konsulacie nikt szkody nie poniesie, ponieważ sprawa musi być między Niemcami a Polską jeszcze wyjaśniona. P.

## Przegląd polityczny.

### Polska.

#### Unja polsko-litewska.

Warszawa. Francuskie Ministerjum spraw zagranicznych otrzymało polski projekt uregulowania zatargu polsko-litewskiego, oparty na dążeniach polskich federalistów. Rząd litewski również nadesłał ze swej strony swoje propozycje w tej samej sprawie.

Przyznają w Paryżu, że konieczną jest ścisła współpraca pod względem militarnym między obu federowanymi, lecz wyrażają wątpliwość, czy taka współpraca będzie możliwa w dziedzinie polityki zagranicznej i nie wierzą w to, żeby Litwa przyjęła unję celną z Polską. Jasne jest jednak, że żaden, nawet najfanatyczniejszy federalista polski nie może wyobrazić sobie federacji inaczej, jeno pod tym potrojnym warunkiem intymnej współpracy polsko-litewskiej w dziedzinach: militarnej, celnej i polityki zagranicznej.

Wilno. „Echo Kowieńskie” donosi, że w Kownie powstaje silny ruch w sprawie federacji z Polską. Grupa zwolenników tego ruchu prowadzi usilną propagandę, mającą na celu stworzenie federacji polsko-litewskiej.

### Niemcy.

#### Gotowi do marszu.

Monachjum, 30. 4. Wojska francuskie stoją w pogotowiu do marszu do Bawarii. Tak samo donoszą o przygotowaniach do akcji w zagłębiu Ruhry ze strony Francji i Belgii.

#### Zawiedziona nadzieje.

Paryż. Według wiadomości, jakie otrzymał rząd francuski prywatnie z Waszyngtonu, rząd amerykański udzieli Niemcom odpowiedzi dopiero po porozumieniu się z sojusznikami. O ile słyhać, odpowiedź ta będzie tego rodzaju, że Ameryka zażąda od Niemców zasadniczego uznania uchwał paryskich i oświadczy przy tem, że obrady możliwe będą tylko nad ułożeniem sposobu spłaty długu.

London. Zwrócenie się Niemców do Ameryki pogorszyło położenie niemieckie w Anglii. „Daily Chronicle”, dziennik uchodzący za organ Lloyd Georgea, zaznacza, że Niemcy przekonają się, że jednak ostatnie słowo w sprawie odszkodowań będą mieli sojusznicy.

#### Mobilizacja na granicy polskiej.

Berlin. Na posiedzeniu parlamentu niemieckiego niezależny socjalista Dittmann zarzucił rządowi, że nie

troszczy się o rozbrojenia a przeciwnie na wschodniej granicy niemieckiej czyni nowe przygotowania mobilizacyjne. „Vorwärts” omawiając poruszoną w parlamencie sprawę znacza, że pierwsze zarządzenie mobilizacyjne poczyniono 20. bm. z obawy, że wojska polskie zajmą zbrojnie G. Śląsk. Dalsze zarządzenia nad granicą polską poczyniono w dniach ostatnich, wskutek wiadomości, że armia polska ma wziąć udział w sankcjach sprzymierzonych przeciwko Niemcom.

### Niezadowolone Bawarii.

Monachjum. Liczne dzienniki ogłaszają list otwarty do kanclerza Rzeszy, atakując gwałtownie rząd Rzeszy, zwłaszcza zaś Fehrenbacha i Simonsa z powodu ich noty doprezydenta Hardinga. List, podpisany przez „blok porządku bawarskiego” żąda nowych wyborów i ustalenia prawdziwej opinii w państwie.

### Miłość „pokoju” u nacjonalistów.

Berlin. Mowa Helffericha w parlamencie niemieckim, atakująca niesłychanie Simonsa zawiera między innymi następujący passus, ośmiewany przez całe audytorjum: „C. sarskie Niemcy były najbardziej miłującym pokój mocarstwem”.

Mówca generalny niezależnych socjalistów dr. Breitscheid przytoczył brzmienie tajnego dokumentu rządowego, wedle którego Wilhelm II. (miłujący pokój) żądał w r. 1917 zawarcia pokoju na podstawie zapłaty przez Amerykę 30 miliardów dolarów, przez Francję 40 miliardów i aneksji całego szeregu krajów i wysp, jak Longwy, Brieg, pbrzeże bałtyckie, a nawet Malta.

### Boszewizm niemiecki.

Berliński organ komunistów „Die Rote Fahne” zamieszcza pod tytułem „Śmierć kapitalistycznym gnębielom” zestawienie pięciu najważniejszych postulatów komunistów niemieckich.

Program żądania komunizmu niemieckiego brzmią: 1. Nie wolno ograniczać lub zamykać przedsiębiorstw przemysłowych bez woli i wiedzy rad fabrycznych oraz związków zawodowych. 2. Skrócenie czasu pracy przy dalszej równej i pełnej płacy oraz zatrudnianie bezrobotnych pod kontrolą rad i związków zawodowych. 3. Nie niższa płacy, ale uregulowanie plac pod kątem widzenia minimum potrzebnego do życia. 4.) Rozbrojenie burżuazji a uzbrojenie robotników dla obrony przed kapitalistami. 5.) Planowe skierowywanie wyrobu towarów dla zaopatrzenia bolszewickiej Rosji.

Czyli, że komuniści niemieccy pragną z Niemiec zrobić sowieckie Niemcy na wzór bolszewickiej Rosji. Wiele szczęścia!

### Górnicy polscy w okupowanych obszarach.

Bytom. Pisma górnośląskie donoszą z Paryża, że ponieważ Niemcy grożą strejkami robotników niemieckich w zagłębiu Ruhry na wypadek okupowania zagłębia tego przez wojska koalicyjne, Francja porozumiała się z organizacją polskich górników w Westfalji i Nadrenji w tym względzie, że strejkujący robotnicy niemieccy mają być wydaleni z obszaru okupowanego do Niemiec, a zastąpić ich mają robotnicy Polacy.

### Rosja.

#### Nowa mobilizacja w Rosji sowieckiej.

Helsingfors. Według ostatnich wiadomości z Rosji sowieckiej, ogłoszono we wszystkich guberniach nową mobilizację czerwonej armii. Silne bolszewickie oddziały zgromadziły się na rozkaz Trockiego w Samarze, i Czelabińsku ażeby pod jego osobistym dowództwem powstanie w Syberji uspokoić. Na ostatnim posiedzeniu kongresu sowieckiego propozycja żeby czerwone wojska zamienić na milicję, znaczną większość głosów przeciw upadła.

## Rodzice!

Nauka języka polskiego będzie udzielana o ile rodzice piśmiennie tego zażądad. Rozporządzenie ministerjum przepisuje wyraźnie w ten sposób.

Żądajcie więc nauki języka polskiego i religii w języku polskim.

Podpisujecie petycje i formularze, żądające wypełnienia tego prawa.

Inaczej nie zyskacie swego prawa. Sami postarajcie się o to.

Rodzice polscy, pamiętajcie o wychowaniu dzieci w duchu katolickim i narodowym!

## KRONIKA.

Olsztyn, dnia 2. maja 1921.

Kalendarz na wtorek: Znajdź św. Krzyża. Wschód słońca o g. 4,28; zachód o g. 7,27.

### Z Prus Wschodnich.

— Ogłoszenie. „Finanzamt” podaje do wiadomości, jak wysoko należy szacować wartość naturalji i materiałów pobieranych przez ordynariuszy, celem oznaczenia wysokości podatku odciganego od zarobku. Liczyć należy:

Za wolne mieszkanie	130 mk. rocznie
Wolne utrzymanie krowy	1200 „ „
Wolny opał	600 „ „
1 przęt kwadratowy (Quadratruete) ziemi	1,50 „ „
Wolne utrzymanie owcy	80 „ „
1 ctr. pszenicy	70 „ „
1 ctr. żyta, owca, jęczmienia, mieszanek	65 „ „
1 ctr. grochu	125 „ „
1 ctr. peluski lub bobu	83,35 „ „
1 ctr. ziemniaków	20 „ „

Powyższe wartości służyć mają jako podstawa tylko do odciążenia 10-procentowego podatku.

— August Winnig. Nr. 17 „Unsere Heimat”, organ „Heimatdienst” i „Heimatferajnow” podpisał jako odpowiedzialny redaktor August Winnig. August Winnig jest socjalistą i był naczelnym prezesem Prus Wschodnich. Za współpracę ze znanym Kappem podczas osławionego puczu w Niemczech wykluczony został przez socjalistów z partii i podał się do dymisji. Został wydawcą pisma „Morgen”, w którym okazywał sympatię dla reakcyjnych prądów w Prusach Wschodnich. Nie wiemy, może to inny August Winnig. Jeżeli ten sam, natenczas nic dziwnego. S.

— Znak czasu. Zaczepki Polaków na ulicach Olsztyna, zaczynają się powtarzać. W piątek zaczepiono znowu na ulicy jednego z Polaków mieszkających w Olsztynie, obrzucając go różnymi przezwiskami. Od jakiegoś czasu zdarza się to coraz częściej. Zapytujemy się wobec tego, czy uważać to mamy jako „znak czasu”?

— (S). „Heimatdienst”, to organizacja niemiecka, to „Ostmarkenferajn” w innym nakładzie. Centrala „Heimatdienst” rozwija w Prusach Wschodnich agitację wielką. 150 wykładów wygłoszono w ostatnich miesiącach. Z polecenia centrali przemawiał w czwartek w Królewcem profesor E. Tiessen na temat „Znaczenie gospodarcze Prus Wschodnich dla Niemiec”. Sposób myślenia p. profesora obserwować możemy w następującym ustępie jego przemowy:

„Coraz to więcej Polska upada. Skutki »gospodarki polskiej« ujawniają się w powolnym rozkładzie dawniej niemieckich, obecnie polskich dzielnic. Niezadługo, jeżeli Polska na tej drodze dalej postępować będzie, znajdzie się nasz zachodniopruski kraj bratni w podobnej sytuacji jak w roku 1772, gdy król pruski Fryderyk Wielki Prusy Zachodnie po trzystuletnim panowaniu polskim objął. Zaniedbany był swego czasu kwitnący ongi kraj krzyżacki, pola, lasy, miasta i wsie zniszczone, ludzie zdziczyli: »Trzeba tych ludzi uczynić nieco więcej ludźmi« — powiedział Fryderyk. On przed wszystkimi i inni Hohenzollernowie kraj znowu na stopień niemieckiej kultury zaprowadzili. Niechajby się znalazł znowu podobny mąż czynu, gdy dla naszych braci poza granicą godzina wolności wybije”.

Jaśniej nie mógł p. profesor określić celu, do jakiego „Heimatdienst” dąży. „Ostmarkenferajn” uprawiał podobną politykę. I wylamał sobie zęby wbijając je w polski granit.

### Z Warmji.

\* Olsztyn. Szczepienie przeciwko ospie dzieci rodzonych w roku 1920 oraz pozostałych z poprzednich roczników, które przebywają w obwodzie miasta Olsztyna, odbędzie się w czasie od 6. do 20. maja.

\* Sąd ławniczy w Olsztynie. Za przekroczenie prawa o polowaniu stawali przed sądem ławniczym kapitalista Onufry Sombrutki i syn jego Brunon z Olsztyna. Obu spotkano na granicy polnej Kajny, gdzie posiadziciel Penquit jest dzierżawcą, w pełnym ekwipunku myśliwskim. Sąd skazał Onufrego Sombrutkiego na grzywnę 100 marek, Brunona zaś dla braku dowodów zwolniono od kary.

— Za obrazę swego przelozonego stawał przed sądem zofer Antoni Kotter z Olsztyna. Oskarżony został za przekroczenie służbowe podanym do raportu przez sierżanta Maetzinga z 2. kompanji 39 pułku piechoty i miał być karany. Z tego to powodu wyraził się oskarżony do kolegów: „Jeżeli więcej jak 3 dni otrzymam, to i sierżant Maetzing podąży za mną i siedzieć będzie w celi obok mnie”. Oskarżony otrzymał 6 tygodni więzienia.

### Z Powiśla

\* Starytarg. Towarzystwo Lud. odbyło w przeszłą niedzielę 24. kwietnia swe posiedzenie. Zebranie zagał w zastępstwie prezesa p. Borowski. Po wstępnym przemówieniu przewodniczącego, odśpiewano zwrotkę pieśni »Kto się w opiekę«, poczem był nader poważający wykład treści religijnej.

Udatne deklamacje wygłoszyły uczennice: Elżb. Gałuszewska i Stanis. Radkówna. Następnie przemówił p. Borowski o towarzystwach ludowych i sprawach naszych w ogóle, zwracając się do zbalamconych rodaków naszych, aby się z wrogami przeciw nam nie łączyli — przeciwstawiając stosunki rodaków na obczyźnie, jak oni ducha narodowego przez towarzystwa utrzymali. Kółko śpiewackie odśpiewało kilka pieśni narodowych. Po wyczerpaniu się porządku, zamknął p. Borowski, po odśpiewaniu »Serdeczna Matko«. Zebranie pochwalenią p. Boga.

\* (S.) Podstolin. Pan Pietruszski, nauczyciel i organista w Podstolinie donosi nam, że nieprawdą jest jakoby on z zarządu „Heimatferajnu” został z pewnych powodów usunięty. Grozi nam skargą, jeżeli tenych nie uczynimy. List napisany jest po niemiecku. Pięsze nam również p. Pietruszski, że ksiądz Mate-

owski zachował się podczas plebiscytu neutralnie. Ciekawe są również następujące wywody p. Pietruszkiego. Podczas Mszy św. odprawionej z okazji jubileuszu dzieci szkolne śpiewały tylko po polsku, uroczystość szkolna rozpoczęła się pieśnią „Kto się w opiekę”, modlono się po polsku i po niemiecku, dzieci wygłosiły polskie i niemieckie wierszyki, on (Pietruszki) wygłosił przemowy w polskim i niemieckim języku, a od Nowego Roku 1919 udziela polskiej nauki religii i nauki języka polskiego. Gdy przed kilku tygodniami regencja w Kwidzynie użądła kierownika kursu języka polskiego powierzyła, przyjął urząd ten pomimo, że w tygodniu dwa razy w tygodniu iść musi 10 i pół klm. tam i 10 i pół klm. powrotem. Z tych wszystkich powodów ma redakcja dojść do przekonania, że p. Pietruszki „Polaków tak nie zwalcza jak to korespondent nasz sztumski donosił”. Zaznacza pomimo wszystkiego p. Pietruszki, że jest niemieckim urzędnikiem, gdyż przysięgł na niemiecką i pruską konstytucję.

Pan Pietruszki pozwoli, że i redakcja zaznaczy krótko swoje stanowisko. Redakcja przypuszcza, że p. Pietruszki pochodzi z polskiej rodziny. Jeżeli p. Pietruszki pochodzi z polskiej rodziny i udziela nauki języka polskiego, natenczas mógłby także do redakcji pisma polskiego napisać list polski. Wskazywanie na przysięgę jest zbyt cennym. Nadejście bowiem czas i taki czas nadejść musi, że urzędnik Polak spełniać może i w państwie niemieckim swoje obowiązki. Nazywanie się Polakiem nie sprzeciwia się przysiędze ani konstytucji. My się konstytucji nie sprzeciwiamy przez to, że narodowość swoją głośno wyznajemy. Nie możemy być „Deutsche polnischer Zunge”. Podobne pojęcia są nonsensem. Pan Pietruszki uważa się widocznie za Niemca. Jest to już tego rzeczą. Można być także „neutralnym”, nie zimnym ani nie gorącym. My jednak takich zasad wyznawać nie możemy. „Nichtwüridig ist die Nation, die nicht ihr alles setzt an ihre Ehre!”

### Z Mazur.

\* Biskupiec. „Deutsch-völkischer Schutz und Trutzbund” zwołał onegdaj zebranie na sali hotelu Dworcowego. Referat o celach jego miał wygłosić literat dr. Veit. Zaledwie się ukazał, wszczął się na sali ogłaszający wrzask, przyczem komuniści szczególnie się odznaczyli. Powstało zamieszanie i mówca musiał lokal opuścić, nie uzyskawszy głosu. Próbowano jeszcze odbyć w zamkniętym kółku na innej sali zebranie. I tu wtargnęli przeciwnicy, krzyżując jego zamiary.

\* Nidbork. W środę przed południem zjawił się w składzie zegarków Pergament'a przy rynku pewien robotnik, żądając swój przed dłuższym czasem sprzedany zegarek napowrót. Ponieważ jednak sprzedaż odbyła się prawnie, więc P. zegarek dalej sprzedał. Rozgniewany o to robotnik dobył sztyletu i zagroził, że jeżeli nie otrzyma zegarka napowrót, to zamorduje jego. P. chorował na serce. Wystraszony tą groźbą pobiegł na policję, prosząc o pomoc, której mu też nie odmówiono. Po południu zjawił się znów ów robotnik, zoczywszy jednak nadchodzącego policjanta dał drapak. Przytrzymał go jednak i stwierdzono jego papiery. P. tak się zirytował, że zamknął skład i udał się do mieszkania. Na progu jednak upadł i wyzionął ducha.

\* Ostród. Akuszerka Emilja Karus otruła się. Samobójczyńie podejrzewano o wykonywanie zakazanych eksperymentów. Dowiedziawszy się iż w mieszkaniu oczekuje ją policjant, w poczuciu winy zażyła trucizny.

### Z dalszych stron.

\* Królewiec. Na śmierć przejechanym przez automobil został robotnik Jan Matkuhn w pobliżu Rothensteinu.

— Onegdaj zauważył pewien cyklista, jadąc ulicą Grosse Krahnstrasse, jak w pobliżu doków warsztatowych wskoczyła do wody jakaś dziewczyna, która już 2 godziny poprzednio, przejeżdżając tamtędy, stojącą zauważył. Zawołał na pomoc marynarzy z okrętu stojącego w pobliżu na kotwicy, którzy łodzią przybyli na miejsce wypadku. Zapóźno jednak, bo znużona życiem dziewczyna już utonęła. W torebce znalezionej na brzegu znajdowało się poświadczenie zwolnienia ze szpitala miejskiego na nazwisko Berta Eisner. Ciało nie zostało jeszcze wylowione.

### Z Polski.

— Z konstytucji polskiej. Nowo-uchwalona konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej znosi wszystkie kary cięlesne i szlacheckie herby.

\* Gdańsk. Aktem notarialnym zgłoszono utworzenie się na obszarze w. m. Gdańska gminy polskiej w. m. Gdańska. Prezes dotychczasowej rady ludowej dr. Panecki w skromnym kole podniósł znaczenie nowej organizacji, stworzonej na mocy prawa o mniejszościach narodowych.

\* Poznań. Rocznicą zająć poznańskich minęła jak się tego spodziewano zupełnie spokojnie. Mszę żałobną odprawił w kościele łazarskim ks. poseł Maliński. Pochód wyruszył z „Zameczku” na Łazarz przez kaponierę, św. Marcin, ulicę Rycerską, Wierzbicę na cmentarz wildecki. Na czele pochodu niesiono sztandar ubrany w krepę i 12 wieńców. W pochodzie brało udział około 700 uczestników. Pochód odbył się w porządku. Władze nie stawiały żadnych trudności.

\* Łódź. Powiatowy Komitet Obrony Państwa poparł inicjatywę Rozwoju w sprawie sprowadzenia do

kraju zwłok Sienkiewicza i przesłał na ręce Marszałka Trąpczyńskiego depechę z prośbą, o zainicjowanie tej sprawy, oraz zaoferował na ten cel 100 000 marek.

\* Kraków. Naczelnik Państwa udaje się do Krakowa na otwarcie kliniki uniwersyteckiej. W czasie pobytu Naczelnika w Krakowie odbędzie się uroczystość wręczenia Marszałkowi Piłsudskiemu dyplomu honorowego doktora praw Uniwersytetu Jagiellońskiego.

### Z Górnego Śląska.

— Opole. W kościele farnym odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę śp. matki gen. Le Ronda. Mszę św. odprawił Komisarz Apostolski msgr. Ogno przy asyście ks. proboszcza Kubisa z Opola i duszpasterza wojska francuskiego O. Menne. Udział był bardzo wielki. Były przedstawicielstwa międzysojusznicze, francuskie, włoskie i angielskie, wojskowe i cywilne z paniami. Polski konsul generalny, polski komitet plebiscytowy opolski, oraz prasa i instytucje polskie wydelegowały również swoich przedstawicieli, tak samo konsul generalny czeski. Po uroczystym nabożeństwie składali uczestnicy żałobni państwu Le Rond wyrazy współczucia, następnie wpisywali się do ksiązek pamiątkowych.

— Mysłowice. W piątek wieczorem włamali się 3 złodzieje do tutejszego urzędu pocztowego. Zabierając skrzynkę, zawierającą przeszło 66 000 marek, złodzieje uszli niepoznani i dotąd nie ma po nich śladu.

### Z Niemiec.

\* Berlin. Expressem paryskim przejeżdżał przez Berlin w drodze do Paryża polski minister spraw zagranicznych, książę Eustachy Sapieha. Ministra witał na dworcu śląskim polski chargé d'affaires w Berlinie p. radca dr. Wysocki.

\* Berlin. Komunistę Henryka Kortza, przewodniczącego wydziału wykonawczego w zakładach Leuna, które to wzięły udział wybitny w rozruchach komunistycznych, skazały sądy niemieckie na dożywotnie więzienie w domu karnym.

## Ze świata.

### Dążenia Austrii.

Wiedeń. Kanclerz Austrii, Mayer, oświadczył, że komisja Ligi Narodów prawdopodobnie w dniu 19 maja przedłoży Lidze prośbę Austrii w sprawie przyłączenia do Niemiec.

### Układ handlowy rumuńsko-sowiecki.

W Moskwie została podpisana umowa handlowa między Rumunją a Rosją. Rząd sowiecki zażądał od rumuńskiego pozwolenia na wysłanie do Bukaresztu delegacji handlowej, składającej się stu członków.

### Agitacja komunistyczna w Bułgarii.

Dzienniki sowieckie donoszą, że z inicjatywy komunistycznej partii bułgarskiej w wielu miejscowościach Bułgarii miały miejsce wiece, których celem była propaganda komunistyczna, usiłująca przeciągnąć robotników do komunistycznych związków zawodowych.

### Z niewoli bolszewickiej.

Lotnik amerykańskiej eskadry Kościuszkowskiej, Cooper, wyostał się z niewoli bolszewickiej i obecnie przebywa w Rydze.

### Od redakcji.

Kwidzyn. Artykuł oczekiwał decyzji kierownika. Zamieszczony będzie.

### Ruch towarzystw.

Olsztyn. Tow. śpiewu Lutnia. W środę 4. b. m. o godzinie 8-mej wieczorem lekcja śpiewu. Udział wszystkich członków pożądanym. Zarząd.

Podstolin. Tow. św. Kingi urządza w dniu 5. maja o godz. 6 wieczorem zabawę połączoną z deklamacją, śpiewem i tańcem na sali p. Stromidla. — Jako niespodzianki: poczta japońska, kosz szczęścia i obfita loteria, składająca się z tortów, cukrów, drobiu, robótek itp. O liczny udział rodaków z Podstolina i okolicy uprasza Zarząd.

Sztum. W niedzielę dnia 8. maja odbędzie się w Sztumie zaraz po nabożeństwie walne zebranie sztumskiej filii Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Uprasza się o liczny udział członków. Zarząd.

Pierzchowice. Zebranie Zjednoczenia Zawodowego Polskiego odbędzie się dnia 3. maja o godz. 3-ciej po południu. Prezes.

## Czytelnia Ludowa w Kwidzynie

jest otwarta na nowo. Wypożyczać można książki codziennie w biurze Związku Polaków, Resursie, Herrenstr. 14, pozatem w wtorki wieczorem od 8 do 10-tej godziny i w niedzielę po nabożeństwie.

Książki są rozmaitej treści: dla dorosłych, dla młodzieży, dla dzieci, elementarże itd.

M. Specht, bibliotekarz.

## Patronat Związku Robotników

### MA PRACĘ:

1. dla 1 chłopca 14—16 lat do każdej pracy.
2. dla 1 chłopca 14—16 lat jako pasterza lub starszego samotnego człowieka do 20 sztuk bydła.
3. dla 1 starszego pastucha samotnego.
4. dla 1 akordnika z 10 dziewczynami.
5. dla rodziny z 2 lub więcej szarwarkami.
6. dla pastucha starszego i chłopca do 16 lat.
7. dla 8—10 dziewcząt do akordowej pracy.
8. dla starszego pastucha samotnego.
9. dla 1 dziewczyny do wszelkiej pracy.

## Patronat Związku Robotników

### POSZUKUJE PRACY:

1. dla urzędnika gospodarczego 28 lat, kawalera, zaraz.
2. dla urzędnika gospod., żonatego, rannego w rękę, pisze na maszynie, przechodzi kurs gospodarczy, od lipca.
3. dla kowala z 2 szarwarkami, zaraz.
4. dla kowala z 1 uczniem i 1 szarwarkiem, zaraz.
5. dla kuczera starszego bez szarwaku.
6. dla 1 robotnika, bez szarwaku, żona chodzi do pracy.
7. dla młynarza, zna się na rybołówstwie, zgodzi się także jako robotnik bez szarwaku, żonaty.
8. dla kuczera lub włódarka, zgodzi się jako robotnik, jeden chłopiec jako szarwark.
9. dla włódarka lub akordnika.
10. dla kuczera z 2 dziewczynami.
11. dla robotnika, żona do pracy, bez szarwaku.
12. dla robotnika z 1 dziewczyną.
13. dla kowala, doskonały maszynista, pracował kilka lat w fabrykach.
14. dla robotnika, 1 szarwark, (zna się na robotach wodnych).
15. dla 1 żon. przodownika z 3—5 dziewczynami zgodzi się także jako robotnik bez szarwaku dla 10 dziewcząt.
16. dla ceglara żonatego.
17. dla starszego robotnika z większą rodziną.
18. dla 1 akordnika.
19. dla 1 robotnika znającego mularstwo i ceglarnictwo od 1. października rb.
20. dla żonatego robotnika gospodarczego do wszystkiego.

T. Odrowski, Patron.

Marienwerder Herrenstr. 14, tel. 382.

## Biura Związkowe.

Sekretariat obwodowy na Warmię urządzuje w Olsztynie przy ul. Dworcowej nr. 87 (Hotel International) od godziny 9—12 i od 3—6; w niedzielę i święta od godziny 1—2 w południe.

Sekretariat obwodowy na Powiśle urządzuje w Sztumie, Am Kreishaus 67. Godziny biurowe od 9—12 i od 3—6; w niedzielę i święta od 1—2 w południe.

Związek Polaków utrzymuje w Kwidzynie „Agencję prasową”, która ma zadanie przyjmować zażalenia, podania, zamówienia gazety itd. od ludności polskiej Kwidzyna i okolicy. Biuro „Agencji” znajduje się w Resursie w Kwidzynie, Herrenstr. 14. Godziny biurowe: 9—12, 3—5. W niedzielę i święta: 12—1 w południe.

Rodacy i Rodaczki! W każdej potrzebie winniście się zgłaszać do naszych biur związkowych, w których napewno znajdziecie radę i pomoc. W biurach naszych stale znajduje się pewien zapas najnowszych numerów „Gazety”. Kto zatem przez niedopatrzenie poczty nie odbierze gazety, może zażądać odnośnego numeru w naszych biurach a zarazem w biurze może podać reklamację do poczty.

Sekretarz Jeneralny Związku Polaków.

## Sprzedż drzewa.

Nadleśnictwo Łańskipiec.

W sobotę dnia 7. maja o godz. 9-tej przed połud., w oberży Gottschalka w Stawigudzie:

- a) drzewo użytkowe z zrębu zbiorowego leśnictwa Ruś i Gradki i z wyrędu ostep 145 leśnictwa Kieruj.
- b) drz.wo opalowe z leśnictwa Ustrych i Ruś według zapasu. Wszelkie drzewo tylko dla użytku lokalnego.

Uwaga: Tamże wydzierżawi się rybołówstwo z następujących wód rybackich:

1. w Pasarji w obrębie leśnictwa Kieruj,
2. w Pasarji w obrębie leśnictwa Fonferna,
3. na jeziorze Korweczach w obrębie leśnictwa Fonferna.

Dzierżawa trwa 6 lat.

**RODACY POPIERAJĄCIE RZEMIE-SNIKÓW POLSKICH!**

# Obwieszczenie.

Konsulat Polski w Kwidzynie wzywa wszystkich mężczyzn, posiadających obywatelstwo polskie i urodzonych w czasie od roku 1900 do 1885 włącznie, o ile chodzi o oficerów to do roku 1879 włącznie, przebywających stale poza granicami Rzeczypospolitej Polski, by dla zadośćuczynienia przepisom obowiązkowej służby wojskowej zgłosili się osobiście lub na piśmie celem zapisania się do Konsulatu lub do właściwej władzy wojskowej w kraju

**najdalej do dnia 20 maja 1921 r.**

Osoby, zgłaszające się, winne przedłożyć wszystkie dokumenty legitymacyjne wojskowe oraz poświadczenie stałego pobytu, wystawione przez kompetentne władze niemieckie.

Kto nie dopełni obowiązku zgłoszenia się, może zostać pozbawiony obywatelstwa polskiego, niezależnie od wszelkich innych skutków prawnych.

Za osoby, które mogą być pozbawione obywatelstwa polskiego, uważać się będzie:

- a) dezertersów, którzy zbiegli z wojska polskiego po dniu 4. sierpnia 1920;
- b) mężczyzn, powołanych do służby wojskowej (roczniki od 1885 do 1902, o ile chodzi o byłych oficerów od r. 1879), którzy bez przepisanych dokumentów opuścili granice Państwa Polskiego;
- c) przebywających stale zagranicą, którzy do dnia 20 maja 1921 r. nie dopełnią obowiązku zapisania się, nakazanego niniejszym obwieszczeniem.

Podany powyżej termin zgłoszenia się najpóźniej do 20 maja b. r. dotyczy tylko możliwej straty obywatelstwa polskiego, lecz nie zwalnia od ogólnych następstw prawnych na wypadek niestawienia się do służby wojskowej.

Kwidzyn, dnia 21. kwietnia 1921 r.

**Konsul Rzeczypospolitej Polskiej.**

## Nowości na sezon wiosenno-latowy

w materiałach wełnianych na suknie i kostjomy. Jedwabie na suknie i bluzki, crepé de chiné, eoliny, muśliny, woale, batysty, satyny, rypsy, froté, krepony.

### Konfekcja damska, męzka i dla dzieci:

Ubrania kolorowe i granat. mk. 870, 650, 570, 465

Ubrania czarne tużurk. (Gehrockanzüge) mk. 875, 770

Ubrania czarne i granatowe do komunji św.

Paletoty, Ulstry, Jupy, Spodnie, Kamizelki, Płaszcze, Kostjomy, Spódnice, Bluzki, Halki i t. d.

Sukna na ubrania, paletoty i spodnie kolorowe, czarne i granat. od mk. 68—275

### Bielizna damska, męzka i dla dzieci:

koszule, kołnierzyki, krawaty, rękawiczki, parasole, kapelusze, czapki, pończochy, fartuchy, hemdentuchy, linony, kreasy, inletry, drylichy, cycheny na powleczenia i wszelkie towary krótkie — polecam w wielkim wyborze

po nadzwyczaj niskich lecz stałych cenach.

## J. Domański, Sztum.



### Maszyny do szycia

dla rodziny i rzemieślników przy dogodnych warunkach spłaty, również igły i oleje poleca Gemba, Olsztyn, ul. Cegielnia 32.

### Nadeszła większa przesyłka surowej i bielonej bawełny do tkania

(wszystkie numery) i sprzedajemy jak najtaniej. Specjalność: niefarbujące kolory czerwone, modre i czarne.

Wełnę do tkania, mocną wełnę do pończoch i do dzianych jak mają na składzie i polecają

### J. Frenschkowski i syn

Ul. Warszawska 8/9. farbiernia. Telefon 160.

*Zaproszenia weselne  
:: zawiadomienia ::  
o zaręczynach i ślubie*

*wykonuje szybko i gustownie*

*Drukarnia  
„Gazety Olsztyńskiej”*

## BANK LUDOWY

w Olsztynie ul. Cesarska 16 I

placi od depozytów 2, 3 i 4 procent

stosownie do czasu wypowiedzenia.

Udziela pożyczek pod dogodnymi warunkami.

Bank otwarty codziennie od godz. 11 do 1.

## BANK LUDOWY

Spółka z nieograniczoną poręką  
w Kwidzynie, (Resursa)

Herrenstr. 14

Telefon 382

### Przyjmuje

depozyty na korzystny procent.

### Wymienia

wszelką walutę obcą jak najkorzystniej.

### Przekazuje

pieniądze do innych banków.

### Udziela

pożyczek krótko i długo terminowych na dogodnych warunkach.

## WÓZ

na sprężynach do wożenia mleka,

2 pługi, jedno i dwukonne,

duże żelazne i mialkie brony,

pojedyncze śle, zamianę na kartofle.

Zieliński, Bärenbruch 9.

## Tanio do sprzedania.

Do sprzedania są następujące przedmioty garderoby męskiej:

zimowe palety z futrzanym kołnierzem, ubranie sportowe razem z owijaczami (Wickelgamaschen) i buty czarne.

Wszystko w używanym stanie.

Dowiedzieć się można w ekspedycji „Gazety Olsztyńskiej”.

Kawaler w starszym wieku poszukuję od zaraz lub później posadę jako

### gospodarz

na majątku lub gospodarstwie.

Zgłoszenia pod lit. E. S. 141 do ekspedycji. Gaz.

## Doskonałego stelmacha

od zaraz

poszukuje

Majątek Górka pod Kwidzynom.

## Krowa

7-letnia, dobra dójka, wysoko cielna, jest na sprzedaż  
Andrzej Baczewski, Stare Marcinkowo.

Telefon 531.

## KSIEGARNIA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ”

Rybny Rynek

zaopatrzona jest w wielki wybór dewocjonalji jak to: książki do nabożeństwa polskie i niemieckie, śpiewniki kościelne, krzyże metalowe i drewniane w różnych wielkościach, lichtarze, kropielniczki, figury, świece, różańce, szkaplerze, obrazki, figury pod szkłem i t. d. i t. d.

Prosimy zwiedzić skład nasz bez przymusu kupna.